

Poglądy niezgody

Głosić poglądy to sprawa święta jedyna
Kto słowa nie dotrzymuje tego ostatnia godzina
Wtedy niezgoda w ojczyźnie raną się wdarła
Nie złączyła nas wola, co by nam umysł otwarła

Dyskutują na wyżynach by objąć stanowiska
J powstają przeciw władzy zapalając ogniska
Tak trudno jest odnaleźć zgodne zdania
Gdy myśli rozbijały i błędne rozumowania

W sercu budzi się groza żywota pytanie
Czy nie grozi nam anarchia i powstanie
Ojczyznę wybieloną jak dziewczynę spostrzegam
Co z niepokojem serca koło niej przebiegam?

Gdy już się nie szanuje prawa także i władzę
Niech rządzą obcy ich praworządność wprowadzę
A że dziewczęca sukienka splamiona będzie szara
Już kiedyś była ojczyzna w posiadaniu Cara

Czy znów dobry Bóg na nas klęskę narzuci
Trwogą znowu nasze marzenia nam skłuci
Opozycja poniosła straty zgroza jej wymowna
Bo pragnie władzy to spotka ją kara główna

Państwo sprawiedliwe pragną nawet święci
Możemy być patriotami i spot prawa wyjęci
Dziewczyna zaprasza a oni, że zgoda będzie zgubą
Czy sukienka wybielona pozostanie naszą chlubą

Hieronim Borkowski